

Ida Schabieńska

Obrzęd "azanu" wśród Tatarów polskich na podstawie Chamaiłu Alijewicza

Nurt SVD 50/1 (139), 44-58

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Obrzęd *azanu* wśród Tatarów polskich na podstawie Chamailu Alijewicza

Ida Schabieńska

ida_4@op.pl

Uniwersytet Warszawski



Ur. 1988 r. W Białymstoku. Ukończyła pedagogikę na Wydziale Nauk Humanistycznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (specjalność: edukacja międzykulturowa) oraz filologię orientálną na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu SWPS w Warszawie. Obecnie studentka arabistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat: *Wychowanie i kształcenie w rodzinach muzułmańsko-chrześcijańskich w Polsce.*

Niezmiernie trudno jest ująć w sposób jednoznaczny pojęcie „Tatar”. Również termin „język tatarski” nie jest dla badaczy oczywisty. Określenie to odnosi się niejako zbiorczo do języków i narzeczy wielu grup etnicznych pochodzących z terenów Złotej Ordy¹. Dlatego odpowiedź na pytanie, jakim językiem mówili osadnicy tatarscy, którzy od XIV wieku osiedlali się na ziemiach litewskich, wcale nie jest tak prosta, jak mogłaby się początkowo wydawać. Odpowiedź staje się jeszcze trudniejsza, kiedy dowiadujemy się, że pierwotny język tatarskich grup etnicznych w nowej sytuacji społeczno-kulturowej, w jakiej znaleźli się owi przybysze, przetrwał jedynie przez dwa-trzy pokolenia, w szybkim tempie ulegając językowi otoczenia. Dotychczasowe badania pozwala-

¹Złota Orda – państwo mongolskie powstałe w 20. latach XIII wieku w wyniku podbojów Dżociego. Swój ostateczny kształt terytorialny i organizacyjny osiągnęła za rządów Batu-chana (1227-1255); objęła wtedy Powołże, północny Kaukaz, Krym, stepy nad Morzem Czarnym, Ural, część zachodnią Syberii i Azji Środkowej oraz zwierzchnictwo nad Rusią. Zob. www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/Zlota-Orda;4001756.html [dostęp: 21.03.2015].

ją stwierdzić, że język Tatarów litewskich (w głównej mierze uchodźców ze Złotej Ordy) należał do grupy kipczackiej języków tureckich. Nie można jednak bez żadnych zastrzeżeń wiązać go z językiem krymsko-tatarskim, ponieważ język ten jest chronologicznie późniejszy niż pierwsze fazy osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim.

Takie wnioski znajdują potwierdzenie również w materiale ściśle językowym. Wśród Tatarów zachowały się bowiem szczątki imion kipczackich, resztki tytułatury, nazw plemiennie-rodowych itp.² Można zakładać, że gdyby język Tatarów polsko-litewskich istniał jako system wspólny wszystkim Tatarom, a ponadto gdyby był w użyciu religijnym, najprawdopodobniej przetrwałby wraz z religią, tak jak język Karaimów³. Zakładać też można, że asymilacja językowa Tatarów miała bezpośredni związek z tym, iż imigranci nie posiadali wspólnej tradycji językowej ani świadomości narodowej. Przybywający na ziemię wschodnie Tatarzy nie mieli bowiem języka narodowego, ani też sami nie stanowili narodu. Brak tradycji językowej, brak jednoczącej roli języka etnicznego, wielość narzeczy, która wynikała z wielości plemion, brak powiązania języka z religią – wszystkie te czynniki sprawiały, że świadomość językowa oraz narodowa przybyszów tatarskich nie była silna. Co za tym idzie, przybywający Tatarzy, wybierając swoją nową ojczyznę, przyjmowali również jej język, który jednoczył ich z autochtonami, a ponadto scalał różne grupy etniczne Tatarów między sobą.

Inną przyczyną asymilacji językowej Tatarów mogły być małżeństwa mieszane. Osadnictwo tatarskie było osadnictwem typowo wojskowym, a więc na ziemi litewskiej przybywali przede wszystkim mężczyźni, którzy później żenili się z miejscowymi kobietami. Koran nie zabraniał takich małżeństw, a władcy litewscy również byli im przychylni. Ponadto ogromną rolę odgrywał fakt, że Litwa stawała się dla przybyszów tatarskich ojczyzną z wyboru, a nie z przymusu. W większości przybywali tu oni dobrowolnie, szukając spokoju oraz bezpieczeństwa⁴. W pamiętnikach Franciszka Mickiewicza, pisanych na początku XX wieku, tak przedstawiono społeczność tatarską na Litwie:

„Mówią z ruska po polsku, a piszą czystą polszczyzną. Arabskie modlitwy odmawiając, wcale ich nie rozumieją. W tym ję-

² A. Dubiński, *Charakterystyka języka Tatarów polsko-litewskich*, „Acta Baltico-Slavica”, nr 14, 1982, s. 83-90.

³ J. Łoś, *Język tatarski*, [w:] tenże i in. (red.), *Język polski i jego historia z uwzględnieniem innych języków na ziemiach polskich*, seria *Encyklopedia polska*, t. III, cz. III, Warszawa 1915, s. 440.

⁴ Tamże, s. 54.

zyku do nabożeństwa pisanych książek używają – jakową pracą zajmują się starcy, albo mołnowie czyli duchowni, ale i ci tylko kopiści ksiąg pradziadowskich, nie znają, co piszą”⁵.

Dlatego też pismo odegrało olbrzymią rolę w utrzymaniu odrębności religijnej i kulturowej Tatarów zamieszkujących ziemie wschodnie dawnej Rzeczypospolitej. Ludność ta, jak wyżej wspomniano, w ciągu XV-XVI wieku stopniowo zatracala swój język ojczysty i zaczęła posługiwać się językami miejscowymi – ruskim (starobiałoruskim) oraz polskim⁶. Zmiany językowe dokonywały się w rewolucyjnym tempie. Już w połowie XVI wieku większość Tatarów przybyłych ze Złotej Ordy znała wyłącznie język białoruski lub polski. Jedyłą cechą, która jeszcze ową grupę odróżniała, była religia – islam. Tatarzy zachowali wiarę muzułmańską, jednak strata języka etnicznego groziła całkowitym odcięciem od ich religijnych korzeni⁷. W tej sytuacji jedynym warunkiem zachowania czystości wiary muzułmańskiej stało się tworzenie literatury religijnej w języku zrozumiałym dla muzułmanów litewsko-polskich.

Nie ma możliwości jednoznacznego i precyzyjnego określenia czasu powstania pierwszych przekładów ksiąg religijnych Tatarów litewsko-polskich. Zakłada się, że pierwsze przekłady powstały nie wcześniej niż w połowie XVI wieku, ale też i nie później⁸. Na podstawie analizy wielu tekstów A. Antonowicz przypuszczał, że zachowane do dziś zabytki dwujęzyczne (podstawowym językiem jest turecki, drugim ruski) powstały właśnie w czasie, kiedy proces asymilacyjny jeszcze się nie zakończył⁹. Turecki oryginał przeznaczony był dla tej części ludności, która pamiętała ojczysty język tatarski, a równoległy przekład białoruski – dla tych, którzy języka etnicznego już nie znali.

Pochodzenie *Chamaiłu* Alijewicza

Źródłem wykorzystywanym w niniejszym artykule jest *Chamaił*¹⁰ Alijewicza. Temu zabytkowi piśmiennictwa tatarskiego nadano

⁵ *Pamiętnik Franciszka Mickiewicza*, z autografu wydał i objaśnił J. Kallenbach, słowo wstępne W. Mickiewicz, Lwów-Warszawa-Kraków 1923, s. 67.

⁶ P. Borawski, A. Dubiński, *Tatarzy Polscy. Dzieje, obrzędy, legendy, tradycje*, Warszawa 1986, s. 248.

⁷ Cz. Łapicz, *Kitab Tatarów litewsko-polskich: paleografia, grafia, język*, Toruń 1986, s. 61.

⁸ Tamże, s. 62.

⁹ A.K. Antonowicz, *Belorusskie teksty pisannye arabskim pismom i ich grafiko-orfografičeskaja sistema*, Wilno 1968, s. 11.

¹⁰ Z języka arabskiego *chamaił* (*ḥamā'il*) oznacza to, co nosi się przy sobie. Na

taką nazwę, gdyż nie można było zidentyfikować jego autora. Ibrahim Bronisław Alijewicz¹¹ był natomiast imamem Muzułmańskiej Gminy

Bliskim i Środkowym Wschodzie nazwa ta odnosi się do pisanych talizmanów, które mają za zadanie chronić osobę, która takowy amulet nosi. Blisko-wschodnie pisane talizmany ochronne czasem przybierały formę małego formatu książeczek, które z powodzeniem pełniły funkcję modlitewników. I to właśnie ta praktyczna funkcja zdecydowanie zdominowała *chamaity* litewskich Tatarów. Zazwyczaj są one modlitewnikami, a czasem również zawierają informacje o charakterze pozareligijnym. Natomiast w funkcji talizmanów o znaczeniu magiczno-ochronnym pojawiają się sporadycznie, np. w czasie praktyk magiczno-leczniczych związanych z leczeniem chorych psychicznie lub w zastępstwie zwojów z modlitwami, *datawarów* układanych przy zmarłym. *Chamaity* Tatarów litewskich są kontynuacją podobnych modlitewników pochodzenia najczęściej turkiestańskiego, przywiezionych przez tatarskich imigrantów z dawnej ojczyzny lub importowanych w następnych latach i używanych przez nich co najmniej do drugiej połowy XVI wieku, czyli do czasów, kiedy to już powszechnie zatracili znajomość ojczystego języka. W czasach późniejszych, czyli w XVII wieku, częstym pierwowzorem tatarskich *chamaitów* stawały się rękopisy przywożone z Turcji Osmańskiej. Od końca XIX wieku na ich zawartość niewielki wpływ mogły mieć także druki importowane z Kazania. Spośród wszystkich tatarskich ksiąg *chamait* był i nadal pozostaje gatunkiem najbardziej rozpowszechnionym, gdyż stanowił przedmiot niemal codziennego użytku oraz pomagał utrzymać więź z religią przodków, a co za tym idzie zachować tożsamość etniczną. Niestety, w przypadku większości zabytków tatarskiego piśmiennictwa religijnego bliższe ustalenie pochodzenia i losów konkretnego rękopisu jest bardzo utrudnione, a nierzadko wręcz niemożliwe. Stosunkowo niewiele wiadomo też o osobach samych kopistów, którzy zazwyczaj pozostają anonimowi. Zob. A. Droid, *Chamait Sobolewskiego*, „Rocznik Tatarów Polskich”, nr 1, 1993, s. 48; J. Szykiewicz, *Literatura religijna Tatarów litewskich i jej pochodzenie*, „Rocznik Tatarski”, nr 2, 1935, s. 141.

¹¹ Ibrahim Bronisław Alijewicz urodził się 25 lutego 1912 roku w Mirze koło Nowogródka, w rodzinie tatarskiej. Od najmłodszych lat uczył się zasad islamu, uczęszczał do szkoły koranicznej. Po wybuchu II wojny światowej ze względu na chorobę oczu został zwolniony ze służby wojskowej, a następnie wysłany na przymusowe roboty na Podlasie. Po kilku tygodniach pracy w Białymstoku znalazł schronienie u miejscowych Tatarów. Oni pomogli mu w ucieczce do Nowogródka. Tam spełniał posługę w miejscowym meczecie. Po zakończeniu okupacji hitlerowskiej przeniósł się wraz z rodziną w okolice Olsztyna. Z powodu złej sytuacji finansowej rozpoczął starania o wizę, aby wyjechać do Ameryki. Dostał ją w 1954 roku. W Nowym Jorku szybko nawiązał kontakt z tamtejszym środowiskiem tatarskim i rozpoczął posługę w meczecie. Alijewicz współpracował z tamtejszymi imamami: Samuelem Rodkiewiczem oraz Aleksandrem Jasińskim. Wszyscy byli emigrantami z dawnej Rzeczypospolitej. Bronisław Alijewicz imamem w nowojorskim meczecie został w 1990 roku i pełnił tę funkcję do 2007 roku. Zmarł 20 lutego 2008 roku, 5 dni przed swoimi 96 urodzinami. Zob. L. Majewska, *Wspomnienia o Ibrahimie Bonisławie*

w Nowym Jorku¹² i to o nim wiadomo, że przez wiele lat swojej posługi korzystał właśnie z tego *chamaitu*. Autorka dostała go od pani Leili Majewskiej, Tatarce, żony Ibrahima Bronisława Alijewicza, obecnie mieszkającej w Białymstoku.

Tłumaczenie uzupełniają informacje o *azanie*, podane przed obecnym imama tatarskiego z meczetu w Kruszynianach¹³ Janusza Aleksandrowicza, który pomógł też w tłumaczeniu *chamaitu* oraz dokładnym zrozumieniu wszystkich elementów obrzędu.

Opis zabytku

Wymiary: 10 x 16 cm

576 stron numerowanych później niż powstał rękopis. Wszystkie kartki zapisane oraz ponumerowane.

Papier pożółkły, bez znaków wodnych, na rogach zaokrąglony. W niektórych miejscach zniszczony oraz przebarwiony. Oprawa tekturowa. Identyczna pierwsza i ostatnia strona okładki. Szerokość grzbietu – 6,5 cm.

Tekst na poszczególnych stronach otoczony jest czerwoną ramką (bez wyjątków). W zasadniczym tekście zazwyczaj 10 linijek na stro-

Alijewiczu, imamie Tatarskiej Gminy Rzeczypospolitej w Nowym Jorku, „Przegląd Tatarski”, nr 6, 2014, z. 1, s. 12-15.

¹² Gmina Muzułmańska w Nowym Jorku – Tatarzy, którzy udawali się do Ameryki przede wszystkim w celu poprawy warunków życia – pochodzili głównie z ziemi wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i mińskiej. W porównaniu z ogólną liczbą Tatarów pozostałych w Europie, którą szacowano na 9000 osób, stanowili tam znaczną liczbę około 500 osób. Część tatarskich emigrantów osiedliła się w Nowym Jorku. W 1907 roku Tatarzy powołali do życia organizację Towarzystwo Tatarów Litewskich (Lithuanian Tatar Society). W 1927 roku organizacja przekształciła się w Amerykańskie Towarzystwo Muzułmańskie. Tatarzy Rzeczypospolitej stworzyli pierwszą w Nowym Jorku organizację, która zakupiła nieruchomości w celu praktykowania w niej religii islamu. Organizacja tatarska zajmowała się także wydawaniem literatury religijnej. Zob. A.P. Kosowski, *Nowojorski meczet Rzeczypospolitej. Historia gminy tatarskiej w Stanach Zjednoczonych*, Wrocław-Bydgoszcz 2011, s. 8-17.

¹³ Kruszyniany – wieś położona w województwie podlaskim, powiat sokólski, gmina Krynki. W latach 1975-1998 miejscowość administracyjnie należała do województwa białostockiego. Położona jest w pobliżu rzeczki Nietupy, na skraju znajdujących się nad nią łąk, lasów oraz wzniesień. Wieś została założona prawdopodobnie w XVI wieku. 12 marca 1679 król Jan III Sobieski nadał Tatarom m.in. Kruszyniany oraz pobliskie wsie Nietupa, Łużany, jak też część Poniatowicz. Zob. *Tatarskim szlakiem. Kruszyniany i okolice. Przewodnik*, Kruszyniany 2010, s. 11.

nie, na stronach 328, 392, 573, 576 – 12 linijek, na stronie 476 – 14 linijek, na stronie 13 – 9 linijek. Strony z numerami parzystymi posiadają zgodnie z arabskim zwyczajem napisy paginalne (pierwsze słowo z następnej strony). Wyjątkiem jest strona 222, gdzie nie ma takiego napisu oraz nieparzysta strona 79, na której napis jest.

Rękopis najpewniej pisany przez jednego kopistę. Pismo nie zawsze wyraźne.

W zakresie grafii *chamait* ten nie wykazuje większych zmian w stosunku do tekstów już opisywanych w tym względzie przez Cz. Łapicza, A. Drozda i M.M. Dziekana.

Chamait Alijewicza jest księgą wielojęzyczną. Poza tekstami polskimi znajdują się w niej teksty arabskie, białoruskie, staropolskie oraz pochodzące z języków turkmeńskich.

Spis treści:

Strona	Nazwa
1	Modlitwy przed wejściem na cmentarz i na cmentarzu
8	Rejestr 40 <i>jasieni</i> (recytacja sury <i>Jasin</i>)
14	Intencje do rejestru 40 <i>jasieni</i>
28	Sura <i>Jasin</i> + modlitwy po niej następujące
54	Sposób wykonania kąpieli
59	Ablucja
69	5 modlitw dziennych
147	Modlitwa <i>taraiich</i> w <i>ramadanie</i>
155	<i>Dua tauba</i> (skrucha)
168	Intencja postu
169	Modlitwa święteczna <i>ramadan</i>
192	<i>Dua do zakat al-fitr</i>
194	Intencja do postu
195	Modlitwa święteczna <i>Kurban</i> + modlitwy ofiarowania <i>kurbanu</i>
216	Modlitwa piątkowa + intencje dla każdego miesiąca
294	Intencja do <i>azanu</i> (nadania imienia)
301	Intencja do zawarcia związku małżeńskiego + <i>dua</i> zawarcia
329	Sposób mycia zmarłego + modlitwa pogrzebowa

364	<i>Dua deur</i>
393	Obliczanie kalendarza – literki
406	Dobre i złe godziny
418	Dobre i złe dni
460	<i>Imany</i>
485	Zbiór <i>dua</i>

Azan

Wśród społeczności tatarskiej wieść o narodzinach dziecka zawsze była przyjmowana radośnie bez względu na to, czy był to chłopiec, czy dziewczynka¹⁴. Dawniej rodziny tatarskie, szczególnie te z małych miast i wsi, charakteryzowały się dużą liczbą potomstwa. W rodzinach inteligenckich zazwyczaj potomstwo ograniczało się do trójki dzieci. Jednak duża była też śmiertelność wśród dzieci tatarskich, szczególnie tych urodzonych na wsiach. Sytuacja uległa poprawie w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy to działacze Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów RP włożyli ogromny wysiłek w szerzenie wśród ludności wiejskiej i małomiasteczkowej zasad higieny oraz oświaty sanitarnej. Po II wojnie światowej wielodzietność wśród Tatarów była już zauważalna jedynie na Białostocczyźnie. Natomiast ci, którzy po wojnie przesiedlili się na ziemie zachodnie, ograniczali się zazwyczaj do dwójki dzieci. W dzisiejszych czasach liczba rodzin wielodzietnych wśród Tatarów zmniejszyła się tak samo jak wśród całej ludności polskiej¹⁵.

Obrzęd nadania imienia dziecku nazywa się *azan*. Tatarzy nie raz porównują ten zwyczaj do sakramentu chrztu świętego w rodzinach chrześcijańskich. Obrzęd *azanu* zawsze odbywa się w domu rodziców w godzinach popołudniowych. Przy nadaniu imienia dziecku obecny jest imam, rodzice dziecka, zaproszeni goście, bliźni i dalsi krewni oraz dwóch świadków, czyli tak zwani rodzice *azanni*. Rodzica-

¹⁴ Jeszcze przed wprowadzeniem islamu na terenach Półwyspu Arabskiego, czyli w tzw. okresie *dzahiliji* praktykowane było zabijanie nowo narodzonych dziewczynek. Islam zniósł ten zwyczaj, ale mimo to wśród tradycyjnych rodzin muzułmańskich o wiele ważniejszym wydarzeniem są narodziny syna. Urodzenie męskiego potomka daje kobiecie szczególną pozycję w rodzinie, a mężczyźnie poważanie w społeczności. Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2007, s. 146; *Leksykon dla dziennikarzy. Nie bój się islamu*, <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=15> [dostęp: 20.08.2013].

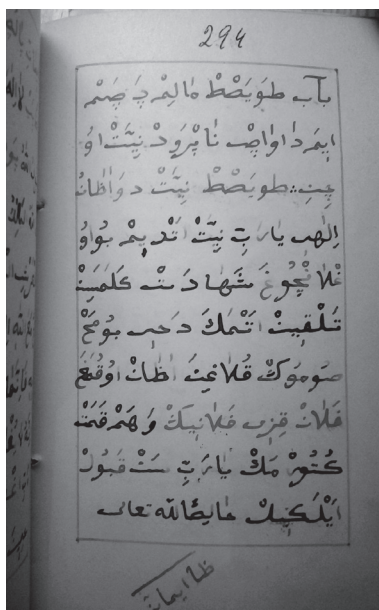
¹⁵ A. Miśkiewicz, *Tatarska legenda. Tatarzy polscy 1945-1990*, Białystok 1993, s. 41.

mi *azannymi* są zazwyczaj najbliżsi krewni rodziców dziecka, podobnie jak ma to miejsce podczas chrztu u katolików czy prawosławnych. Zazwyczaj należy, że rodzice *azanni* muszą być muzułmanami.

Ceremonia rozpoczyna się od tego, że ubrane na białą dziecko matka *azanna* przynosi na poduszce i kładzie na stole – główką w kierunku Mekki. Na stole obowiązkowo musi znajdować się bochenek chleba, garść soli, szklanka wody oraz święta księga islamu, czyli Koran. Zdarza się, że w czasie uroczystości leżą także owoce i słodycze będące ofiarą za zdrowie i pomyślność dziecka. Przy stole, na którym leży dziecko, siadają rodzice *azanni*. Imam wypowiada głośno imię i nazwisko dziecka, imiona rodziców dziecka oraz imiona rodziców *azannych*. Następnie siedmiokrotnie wypowiada formułę *szahady*, czyli muzułmańskiego wyznania wiary. Później imam trzema palcami prawej ręki ujmuje prawe ucho dziecka i recytuje modlitwę *azan*. Kolejna czynność polega na trzymaniu lewą ręką lewego ucha dziecka podczas odmawiania przez imama modlitwy *kammet*. Następnie imam trzykrotnie wypowiada słowa *szahady* oraz powtarza zdanie: „Pamiętaj ją do Dnia Sądnego”. Całą uroczystość kończy ojciec *azanny*. Zabiera on dziecko ze stołu i odnosi do łóżeczka. Po *azanie* odbywa się mała uroczystość, podczas której zaproszeni goście i rodzina spożywają *sadogę*¹⁶. Wśród społeczności tatarskiej nie ma powszechnego zwyczaju obrzezania niemowlęcia, jak ma to często miejsce wśród innych muzułmanów¹⁷.

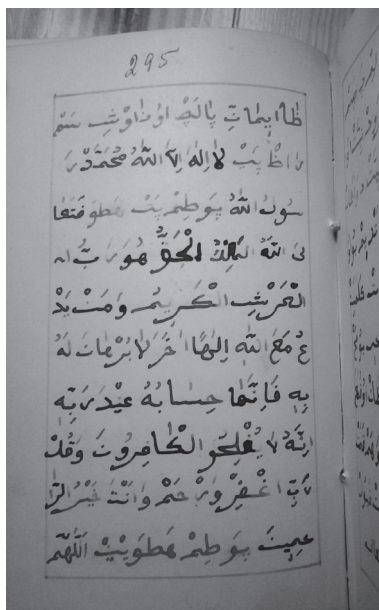
¹⁶ P. Borawski, A. Dubiński, *Tatarzy polscy. Dzieje obrzędy legendy tradycje*, Warszawa 1986, s. 192; A. Miśkiewicz, *Tatarska legenda...*, dz. cyt., s. 42.

¹⁷ Obrzezanie, szczególnie mężczyzn (arab. *chitan*), a czasem także i kobiet (arab. *chafid*), uważane jest za jeden z najważniejszych symboli przynależności do islamu. Zwyczaj ten nie jest jednak ani razu wspomniany w Koranie. Mówi o nim dopiero sunna. Według niej Mahomet miał powiedzieć, że nie został zesłany ludziom, aby ich obrzezać, ale żeby ich nawrócić. Prawo muzułmańskie uznaje obrzezanie za prawo naturalne obowiązujące męskich potomków, jednak każda ze szkół traktuje je inaczej. Jedne szkoły uważają obrzezanie za konieczne, inne – jedynie za zwyczaj. Chłopcy poddawani są obrzezaniu w różnym wieku w zależności od obszaru geograficznego – od kilku dni do 15 lat. Z ceremonią tą wiążą się huczne uroczystości. Jest to święto całej rodziny i okazja do obdarowania chłopców prezentami. Obrzezanie kobiet nie jest natomiast obrzędem specyficznym muzułmańskim. Nie jest też zbyt rozpowszechnione. Praktykuje się je głównie w południowym Egipcie i Sudanie. Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, dz. cyt., s. 147.

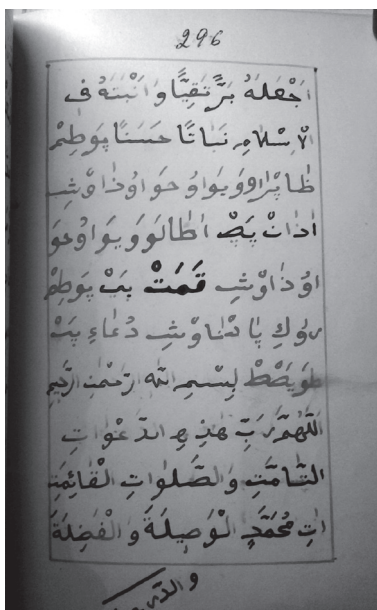
Fot. 1. *Azan 1, Chamail Alijewicza*

Rozdział dotyczący azanu, fragment napisany prawdopodobnie w języku z rodziny turkmeńskich.

„Mój Boże, Panie intencji, przyjmij od nas intencję wypowiedzenia szahady nad dzieckiem (imię dziecka i matki), które chce przyjęcia twego słowa oddając się Tobie całkowicie”.

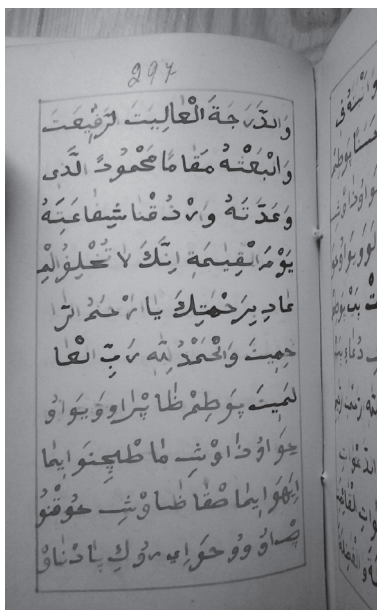
Fot. 2. *Azan 2, Chamail Alijewicza*

„Przy wymawianiu szahady palec [wskazujący prawej ręki - przyp. tłum.] wzniesić, następnie przeczytać raz: «Nie ma boga oprócz Allaha, a Mahomet jest wysłannikiem Allaha». Następnie wyrecytować to: «Wywyższony niech będzie Bóg, Król prawdy, Pan Tronu Miłosierdzia, a ten, kto dodaje innego boga Allahowi, temu nie będzie dane świadectwo (dnia Sądu Ostatecznego), a rozliczenie jego czynów będzie należało tylko do jego Pana, i nikt spośród niewiernych mu nie pomoże». I mów: «Panie mój, przebac mi, zmiłuj się, Ty jesteś najbardziej miłosierny». Następnie recytuj: «Panie mój,

Fot. 3. *Azan 3, Chamail Alijewicza*

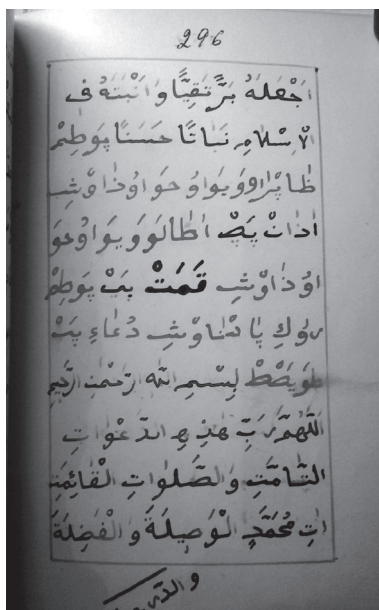
spraw, bym był pobożny, bogobojny i wyrósł na dobrego muzułmanna».

Potem chwycić za prawe ucho i azan należy wyrecytować [nawołanie do modlitwy – przyp. tłum.]. Następnie w lewe uszko ikamę wyrecytować [drugie nawołanie do modlitwy – przy. tłum.], następnie ręce podnieść w górę i wyrecytować następującą modlitwę: «W imię Allaha Miłosiernego, Litościwego. O Panie tej modlitwy, przyznaj Mahometowi wstawienie i łaskę,

Fot. 4. *Azan 4, Chamail Alijewicza*

i podnieś go do honorowego miejsca, które mu obiecałeś. I obdarz nas jego wstawieniem w Dniu Zmartwychwstania. Zaprawdę, Ty dotrzymujesz swoich obietnic ze swego Miłosierdzia, o najbardziej Miłosierny z miłosiernych. Chwała niech będzie Bogu (Allahowi), Panu światów».

Potem chwycić za prawe uszko i wypowiedz imię matki i imię dziecka, i chuchnąć do uszka dziecka, i podnieść ręce,



Fot. 5. *Azan 5, Chamait* Alijewicza

i należy wyrecytować następującą modlitwę: «W imię Allaha Miłosiernego, Litościwego»”.

Wspomniany imam Janusz Aleksandrowicz opisał obrzęd *azanu* praktykowany przez Tatarów polskich. Obrzęd *azanu* nowonarodzonego dziecka zazwyczaj ma miejsce w domu rodziców. Jednakże może zdarzyć się sytuacja, że obrzęd ten odbędzie się w innym miejscu, np. w meczecie czy restauracji. Nie ma również dokładnie określonego czasu, w którym dziecko powinno przyjąć *azan*. Jednak przyjęte jest, że powinno to odbyć się jak najszybciej po narodzinach dziecka. Przed rozpoczęciem całej ceremonii należy dziecko umyć (dokonać ablucji dziecka), a przy tym wypowiedzieć *duę* do kąpieli. Dziecko przed przyjęciem *azanu* powinno być „czyste”, chodzi oczywiście o czystość rytualną. Nie ma wymaganego stroju, w który ubiera się niemowlę – zależy to przede wszystkim od gustu rodziców. Zazwyczaj rodzice ubierają dziecko w białą szatę przypominającą strój, w jaki ubiera się niemowlęta przy chrzcie katolickim (kolor biały jest symbolem czystości). Noworodka kładzie się na stole lub w innym miejscu, ważne jest, aby było to podwyższenie, zawsze głową w kierunku Mekki. W naszej tradycji, choć nie jest to tradycja muzułmańska, a raczej ludowa, kładzie się dziecko na skórze baraniej. Ma ona przynieść ma-

leństwu dostatek i dobrobyt w przyszłym życiu¹⁸. W czasie ceremonii poza imamem i rodzicami muszą znajdować się rodzice *azanowi*. W religii muzułmańskiej nie ma rodziców *azanowych*. Jednak w tradycji tatarskiej, która najprawdopodobniej zaczerpnęła to od swoich chrześcijańskich sąsiadów, występują rodzice *azanowi*. Istnieje wymóg, który mówi o tym, że muszą oni być muzułmanami, gdyż tak jak w katolicyzmie mają wraz z rodzicami pilnować, aby dziecko wzrastało w religii przodków. Dlatego też często po ceremonii niemowlę dostaje od swoich rodziców *azanowych* prezent związany z islamem, np. Koran, muzułmański różaniec, medalik z arabskim napisem „Allah”.

Kiedy dziecko leży już na stole główką w kierunku Mekki, imam zaczyna recytować *azan* (pierwsze wezwanie na modlitwę), następnie recytuje *ikamę* (drugie wezwanie na modlitwę). Obie te modlitwy powinien recytować donośnym głosem, tak aby nawoływanie to towarzyszyło dziecku przez całe jego życie. Przy wymawianiu *szahady* (muzułmańskiego wyznania wiary) należy unieść wskazujący palec dziecka do góry. W islamie jest to symbol jedności z Bogiem (palec dziecka unosi imam). Następnie odmawia się stosowną do ceremonii *duę* wraz z modlitwą o ochronę dziecka przed „złym spojrzeniem” („złe oko”¹⁹) oraz innymi nieszczęściami. Nie jest praktykowane w tradycji Tatarów polskich dawanie amuletów, które mają chronić dziecko przez „złym okiem”. Na koniec ceremonii szepcze się dziecku do ucha

¹⁸ Spotkałam się wśród Tatarów ze stwierdzeniem, że nie chcą oni kontynuować tradycji kładzenia dziecka na skórze ani stania pary młodej na skórze podczas obrzędu ślubu, gdyż są to przesady i wierzenia ludowe, wywodzące się z okresu przedmuzułmańskiego, a tego islam zabrania. Jednak były to pojedyncze głosy. Większość Tatarów polskich jest wciąż bardzo przywiązana do tej wielowiekowej tradycji. Muzułmańscy duchowni tatarscy nie sprzeciwiają się kontynuowaniu tego zwyczaju. Część mniej wykształconych Tatarów uważa takie postępowanie za przejaw zachowania wymaganego przez islam.

¹⁹ „Złe oko” oznacza złe spojrzenie człowieka lub dińna przynoszące nieszczęście. Zjawisko to występuje u Arabów i wielu innych ludów całego świata, również u Tatarów polskich. W kulturze przedmuzułmańskiej większość czynności magicznych była skierowana przeciwko działaniom „złego oka”, które w języku polskim czasem nazywa się „urokiem”. Jeden z hadisów wspomina o tym, jak Prorok Muhammad polecał specjalne zaklęcie służące pokonaniu uroku. Według wierzeń Arabów osobami szczególnie narażonymi na działanie „złego oka” byli ludzie piękni oraz dzieci, nowożeńcy, a także kobiety ciężarne. Niedługo bardzo rozpowszechnione były amulety, które zawieszano na szyi dziecka, aby te chroniły je przed „urokiem”. Wiara w „złe oko” stała się niemalże jednym z dogmatów islamu. Zob. M. Dziekan, *Arabia Magica. Wiedza tajemna u Arabów przed islamem*, Warszawa 1993, s. 105-109.

jego imię²⁰ oraz przykazuje, aby zapamiętało je, gdyż tym imieniem zostanie w dniu Sądu Ostatecznego wezwane przed oblicze Boga. Nie ma żadnych przysiąg, które wypowiadają rodzice czy rodzice *azanowi* dziecka. Wszystkie modlitwy odmawia imam. Kilka sur Koranu recytowanych jest wspólnie.

Tak kończy się oficjalna część ceremonii. Na koniec dzieli się wśród zgromadzonych *sadogę*²¹. Zazwyczaj są to cukierki lub inne słodczyce, np. bułeczki *sadogowe*. Współcześnie często zaprasza się również rodzinę oraz najbliższych przyjaciół na uroczysty obiad w domu bądź restauracji²².

Podsumowanie

Opisany w niniejszym artykule tatarski obrzęd *azanu* wyraźnie pokazuje, że wśród Tatarów polskich zachodzą na siebie religia muzułmańska, chrześcijańska, dawne obrzędy plemienne, a także polskie tradycje ludowe. Sam język *chamaitu* pokazuje też, jak bardzo tradycja tatarska jest zróżnicowana.

W zaprezentowanym zabytku piśmiennictwa religijnego łączą się języki: arabski, białoruski, staropolski, języki turkijskie, wszystkie zapisane alfabetem arabskim. Nie jest to odosobniony przypadek. To

²⁰ Z obserwacji, jakie poczyniłam przebywając wśród Tatarów polskich oraz z rozmów, jakie przeprowadziłam, wynika, że Tatarzy polscy zdecydowali się na nadawanie imion polskich m.in. dlatego, że nie chcieli, aby ich dzieci wyróżniały się spośród innych. Często imiona polskie były też Tatarom zwyczajnie bliższe. Jako przykład przytoczę wypowiedź pewnej Tatarki polskiej z Białegostoku: „Tatarzy wcześniej nie nadawali takich imion. Nie wiem, może z obawy. Ale teraz stają się w tym względzie coraz odważniejsi. To, że dałam imiona swoim dzieciom np. Aisza, to nie po to, żeby zaszkodzić swoim dzieciom. Chciałam właśnie podkreślić, że jest muzułmanką. Ona się burzy, ale mówię jej, że później będziesz mi dziękowała” [7.12.2013, Białystok]. Wśród dzieci tatarskich spotkałam się również z takimi imionami jak np. Selim czy Tamira. Ciekawe jest również to, że niektóre imiona mają swoje odpowiedniki w imionach polskich, np. Stefan-Mustafa, Halimat-Halina, Aleksander-Ali itp.

²¹ *Sadoga* – nazwa ta pochodzi od arabskiego słowa *ṣadaqa*, co oznacza dobrowolną jałmużną płaconą przez muzułmanina, którego na to stać. Każdy może ją ofiarować i każdy musi ją przyjąć. Zazwyczaj ma to wymiar symboliczny. Na *sadogę* Tatarzy przygotowują tylko artykuły „podzielne”, np. bułeczki drożdżowe, jabłka, cukierki i innego rodzaju słodczyce. Zob. K. Jędrzejczyk-Kuliński, B. Pawlic-Miśkiewicz, *Przysmaki z jurty. Tradycyjne przepisy kuchni tatarskiej*, Białystok 2012, s. 12.

²² Tekst napisany na podstawie wypowiedzi imama gminy muzułmańskiej w Kruszynianach Janusza Aleksandrowicza [9.09.2014, Białystok].

cecha charakterystyczna zabytków tatarskiego piśmiennictwa religijnego. Tatarzy polscy bardzo szybko zatracili mowę ojczystą, język pozostawał zaś wyłącznie językiem modlitw. Dlatego objaśnienia i kolejne czynności obrzędów opisywane są w *chamaile* w języku staropolskim lub białoruskim, czyli takim, jakim ówczasie się posługiwano. Przysięgi małżeńskie również składane są przez nowożeńców w języku polskim.

Kolejna ważna kwestią to ta, że Tatarzy polscy wyznają islam sunnicki. Jednak nie jest on wolny od wpływów chrześcijańskich oraz ludowych.

Azan, rozumiany jako przyjmowanie nowonarodzonego dziecka do wspólnoty muzułmańskiej, występuje u wszystkich muzułmanów. Jednak wśród Tatarów polskich przybrał nieco inny wymiar, a mianowicie upodobił się do chrześcijańskiego sakramentu chrztu świętego. Współcześnie zdarza się, że zamiast domu na miejsce *azanu* swojego dziecka rodzice wybierają meczet, być może na wzór chrztów udzielanych w chrześcijańskich kościołach. W tradycji tatarskiej występują również tzw. rodzice *azanowi*. Takie zjawisko nie występuje np. w krajach arabskich. Mają oni za zadanie pomóc rodzicom dziecka wychować je w wierze muzułmańskiej. To kolejna analogia do rodziców chrestnych, którzy zobowiązują się wychować dziecko w wierze. Atrybutem ludowym, jaki występuje w obrzędzie *azanu* u Tatarów polskich, jest skóra barania, na której kładzie się dziecko. Według tradycji ma ona zapewnić dziecku szczęście i dobrobyt.

Pomimo przywołanych podobieństw do religii chrześcijańskiej należy pamiętać, że Tatarzy polscy wyznają islam. Jest to jeden z trzech elementów tatarskiej tożsamości.

~•~

IDA SCHABIEŃSKA

**Obrzęd *azanu* wśród Tatarów polskich na podstawie
Chamaïlu Alijewicza**

Streszczenie

W niniejszym artykule przeanalizowano obrzęd *azanu* wśród Tatarów polskich na podstawie zapisów zawartych w *Chamaïlu* Alijewicza. Temu zabytkowi piśmiennictwa tatarskiego nadano taką nazwę ze względu na brak możliwości zidentyfikowania jego autora. Ibrahim Bronisław Alijewicz był natomiast imamem Muzułmańskiej Gmi-

ny w Nowym Jorku i to o nim wiadomo, że przez wiele lat swojej posługi korzystał właśnie z tego *chamaitu*. We wprowadzeniu przedstawiona została charakterystyka języków występujących w *chamaile* oraz w innych zabytkach piśmiennictwa tatarskiego. Część kolejna opisuje *Chamait* Alijewicza pod względem wyglądu, struktury oraz zawartości (szczegółowy spis treści). Część ostatnia zawiera opis *azanu* oraz przetłumaczony fragment *Chamaitu* Alijewicza dotyczący tego obrzędu. Dla porównania zamieszczone są również zdjęcia oryginalnych stron zapisanych pismem arabskim. Opisany w niniejszym artykule tatarski obrzęd *azanu* pokazuje, że wśród Tatarów polskich nakładają się na siebie religia muzułmańska, chrześcijańska, dawne obrzędy plemienne, a także polskie tradycje ludowe.

Słowa kluczowe: Tatarzy, piśmiennictwo tatarskie, *chamait*, *azan*, Ibrahim Bronisław Alijewicz.

IDA SCHABIEŃSKA

**The rite of *azan* among Polish Tatars according to
Alijewicz's *Chamait***

Abstract

The name Alijewicz's *Chamait* refers to the manual for the rite of *azan*, used by the Tatars' community and its long-time imam, Ibrahim Bronisław Alijewicz, in New York. It bears his name for the impossibility of identifying its real author. The opening paragraphs of the article describe languages found in the *chamait* and other extinct writings of the Tatars. The central part is devoted to the detailed analysis of the structure and content of the Alijewicz's *Chamait*, as well as its external appearance. The closing paragraphs describe the actual *azan*. There is also a translation of an excerpt from the Alijewicz's *Chamait* referring to this rite, along with the photographs of the original text in Arabic. The rite of *azan*, as described in this article, demonstrates a significant influence of Islam, Christianity, ancient tribal rites and Polish folk customs on the Tatars living in Poland.

Keywords: Tatars, Tatar literature, *chamait*, *azan*, Ibrahim Bronisław Alijewicz.